

Rozmowa z **Łukaszem Ulatowskim lekarzem – chirurgiem plastykiem**

Czuć się piękniejszym – rady eksperta

Panie doktorze, co trzeba zrobić, aby zostać chirurgiem plastykiem?

Do specjalizacji z zakresu chirurgii plastycznej wiodła długa droga. Najpierw należało skończyć sześciolletnie studia medyczne, następnie zrobić specjalizację z chirurgii ogólnej, która trwa także sześć lat, a następnie jeszcze cztery lata do uzyskania specjalizacji chirurgii plastycznej. Do tej pory osobom przed czterdziestym rokiem życia było bardzo ciężko zdobyć taką specjalność. Od kilku lat jest trochę łatwiej i w wieku trzydziestu paru lat można już zostać chirurgiem plastykiem.

Jest natomiast wielu lekarzy medycyny estetycznej, którzy tak naprawdę nie są specjalistami, bo nie ma takiej specjalności, natomiast po prostu zajmują się medycyną estetyczną.

Jaka popularnością cieszy się ta specjalność wśród studentów medycyny?

Chętnych jest bardzo dużo, ale wymagania są rygorystyczne. Liczą się dobre wyniki w nauce, determinacja, upór, przekonanie do tego, że chce się to właśnie robić i ogromna cierpliwość w wykonywaniu wielogodzinnych, precyzyjnych operacji. Chirurgia plastyczna to nie tylko poprawianie wyglądu, to też działalność rekonstrukcyjna. Chirurgia plastyka powinno cechować szczególnie delikatne obchodzenie się z operowanymi tkankami. W szpitalu zajmuję się między innymi mikrochirurgią, moja najdłuższa operacja trwała 19 godzin, ważna jest więc także dobra kondycja fizyczna kandydata.

Ile jest miejsc w Warszawie, gdzie przeprowadza się operacje z chirurgii plastycznej w ramach NFZ?

Z tego co wiem w Warszawie są trzy takie miejsca: szpital im. Prof. Witolda Orłowskiego przy Czerniakowskiej, Wojskowy Instytut Medyczny przy Szaserów i szpital MSWiA przy Wołoskiej. Każdego roku w Polsce kończy specjalizację kilka osób, w całym kraju takich specjalistów jest poniżej 200.

Kiedy mówimy o największych ośrodkach zajmujących się chirurgią plastyczną, to trzeba wymienić poza Warszawą, Polanicę Zdrój, Gdańsk i Łódź.

Jak można podzielić pacjentów, którzy zgłaszają się po poradę?

Jest grupa pacjentów cierpiąca na zaburzenia funkcji, u których na przykład nie działa nerw czy ścięgno, opada im powieka i proszą o pomoc. Jest też grupa chorych z zaburzeniami „formy” czyli wyglądu. Jeżeli chodzi o świadczenia w ramach NFZ, to staramy się działać obiektywnie co oznacza, że jeśli ktoś przeszedł uraz w wypadku i ma np. zniekształcony nos bądź zdeformowaną czaszkę, to chirurg plastyk jest po to, by pomóc poprzez precyzyjną rekonstrukcję uszkodzonych tkanek. Osobiście chętnie zajmuję się rekonstrukcjami piersi u kobiet po mastektomii. Wykorzystuję do tego celu tkaniki własne pacjentki.

To ciekawe, na czym polega taki zabieg?

W klinice, w której pracuję stosujemy między innymi nowoczesną metodę DIEP. Polega ona na wykorzystaniu do rekonstrukcji tkanek z powłok brzucha. Operacja jest skomplikowana i trwa wiele godzin, ale pacjentka zyskuje podwójnie: ma skorygowany, płaski brzuch i odtworzoną pierś, a wszystko to bez osłabienia mięśni brzucha, czego nie gwarantują inne, starsze metody.

A kto najczęściej przychodzi na typowo estetyczne konsultacje?

Głównie są to kobiety, chociaż ostatnio coraz więcej zgłasza się mężczyźni. Myślę, że często jest to rodzaj presji zawodowej. W niektórych branżach np. mediach, panowie żeby utrzymać się na stanowisku muszą wyglądać młodo i dobrze.

Porozmawiamy zatem o kobietach. Jakiemu typowi panie się pojawiają?

Jest to uwarunkowane wiekiem, ale też obowiązującą modą i indywidualnymi potrzebami. Gdybyśmy kierowali się wiekiem, to możemy wyróżnić kilka grup.

Pierwsza to młode kobiety dwudziestoletnie, które „od zawsze” przeżywały, że mają np. nieodpowiedni nos. Są to przypadki dziewczyn, które od dzieciństwa marzyły o tym, aby zmienić coś w sobie. Przyjmuje się, że granicą

przed którą nie należy wykonywać operacji o charakterze estetycznym jest osiemnaście lat, choć bywają przypadki, że za zgodą rodziców u osoby młodszej dokonuje się jakiejś korekcji. Przykładem są operacje odstających uszu. Chciałbym dodać, że kapryśny wiek dorastania nie jest najlepszym momentem, żeby ingerować w wygląd – lepiej z tym trochę poczekać.

Kolejna grupa to panie w okolicach trzydziestki, które najchętniej korzystają z usług medycyny estetycznej czyli: toksyny botulinowej, która powoduje wygładzenie zmarszczek mimicznych, kwasu hialuronowego, który uwydatnia kości policzkowe czy służy do powiększenia ust lub wypełnienia bruzd nosowo-wargowych, które z wiekiem zacinają się zaostając.

lowany sposób wstrzyknąć w okolice twarzy, powodując poprawę kondycji skóry twarzy, jak i wypełnienie zmarszczek. Wszystko oczywiście odbywa się w znieczuleniu, najczęściej pod nadzorem anestezjologa, aby pacjentka miała komfortowe warunki w trakcie wykonania tego zabiegu. Zdarzają się także osoby, które zauważają, że mają nadmiar skóry na powiekach i to powoduje, że czują się gorzej i chcą coś z tym zrobić. Oczywiście bardzo ważne w estetyce twarzy, są skuteczne metody żeby przywrócić im młodzieńczy blask...

Innym zabiegiem jest powiększanie ust – zarówno panie jak i panowie decydują się na taki zabieg w różnym wieku, aby usta były pełniejsze, bardziej wyraziste.

Ostatni przedział powyżej pięćdziesiątego roku życia – to pacjentki dokonują-

Są również panie uzależnione od chirurgii plastycznej i co pewien czas przychodzą, aby coś zmienić, poprawić, skorygować. Jak we wszystkim warto tu zachować umiar i zdrowy rozsądek, chcąc z jednej strony pomóc pacjentkom i sprostać ich oczekiwaniom, z drugiej nie popaść w przesadę (wspomnijmy Michaela Jacksona). Najwłaściwsze byłoby, żeby zrobić korektę raz, a dobrze. Jeśli operuje się np. nos, to lepiej, żeby była to jedyna operacja tego organu w życiu. Liftingów można zrobić kilka – średnio raz na dziesięć lat. Pamiętajmy też o tym, że w pewnym wieku nie można dokonywać zabiegów, są bowiem ryzykowne, ze względu na pogarszający się ogólny stan zdrowia.

Kiedy ktoś jest zainteresowany konsultacjami albo chciałby coś w zakre-

Chciałbym teraz zapytać o panów. W różnych reklamach można przeczytać o możliwości przedłużenia penisu...

To jest bardzo złożone zagadnienie. Najczęściej problem dotyczy „głowy” – niektórzy mężczyźni chcieliby w ten sposób się dowartościować. Jest to próba pozbycia się pewnych kompleksów, a wszystko rozgrywa się często w sferze psychiki. Pacjenci, którzy zjawiają się z taką sprawą mogą liczyć na bezpieczne wydłużenie penisa rzędu 2-3 cm. O większych efektach czytałem wyłącznie w Internecie i delikatnie ujmując, niekoniecznie jest to realne. Taki zabieg wiąże się nierzadko z pogorszeniem jakości wzroku – o czym nie wszyscy wiedzą.

Kiedy mówimy o zgrabnej sylwetce czy figurze, przeważnie myślimy oprócz płaskiego brzucha czy kształtnych piersiach u kobiet, o pośladkach...

Jeżeli mówimy o pośladkach u kobiet, często można je wyrzeźbić przy pomocy liposukcji czyli umiejętnego odsysania tłuszczu, co doprowadzi do poprawy kształtu, a u mężczyzn ze względu na mniejszą ilość tkanki tłuszczowej i większą ilość mięśni można zastosować w wybranych przypadkach implanty pośladków.

Czy Polacy przyzwyczaili się do medycyny estetycznej i nie stanowi ona już tabu?

Przez ostatnie 10 lat zmieniło się podejście do tego tematu. Teraz mamy salony medycyny estetycznej prawie wszędzie, są dużo bardziej dostępne, a osoby po zabiegach bez problemu mówią o nich. Temat ten staje się naturalny i oczywisty. Wiodącymi państwami w liczbie przeprowadzanych zabiegów są Brazylia i USA. W Brazylii na osiemnastkę, rodzice nie rzadko fundują córce wizytę u chirurga plastyka. W Europie najchętniej operują się Brytyjczycy.

Mogę przytoczyć pewną ciekawostkę, świadcząca o tym jak zmienia się przez lata podejście do chirurgii plastycznej. Swego czasu w Stanach było modne pokazywanie, że zrobiło się jakąś operację plastyczną, dlatego lekarz pozostawiał widoczne ślady cięć, aby wszyscy widzieli bliźni. Takie działania były interpretowane tak, że odsłaniając ślady po operacji, pokazując że dbam o siebie, inwestuje w swoje ciało itp. Większość ludzi stara się ukryć tego typu działania, jednak jak widać nie wszyscy.

Jakie korzyści można uzyskać podczas wizyty u chirurga plastyka?

Przed wszystkim sama wizyta daje wiedzę, której nie ma ani w Internecie, na żadnym forum czy w opowiadaniu koleżanek. Tam mamy do czynienia z opiniami, których nie można sprawdzić czy potwierdzić. Kiedy spokojnie, bez pośpiechu rozmawiam z pacjentami i odpowiadam na wszelkie pytania, udzielam informacji konkretnej, obiektywnej, a przede wszystkim prawdziwej i indywidualnej.

Po takiej rozmowie można zdecydować się na dalsze kroki albo stwierdzić, że to nie jest dla mnie – żeby jednak podjąć decyzję trzeba wiedzieć.

Warto więc z takiej możliwości skorzystać. Korzyści już po wykonanym zabiegu to: większa pewność siebie, satysfakcja, że zrobiło się coś dla siebie i dobrze zainwestowało oraz lepsze samopoczucie tak fizyczne jak i psychiczne, co ma znaczenie nie tylko dla nas, ale też dla otoczenia.

Serdecznie dziękuję za ciekawą rozmowę, dzięki której dowiedzieliśmy się bardzo interesujących rzeczy.

Jest mi niezmiernie miło, że miałem przyjemność z Panem rozmawiać i na koniec chciałbym poradzić czytelnikom, aby zanim udadzą się do miejsca oferującego operacje poprawiające wygląd najpierw sprawdzili, czy nazwisko lekarza, do którego tam się udają znajduje się w wykazie Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej

Gdzie mogą się zgłaszać czytelnicy, zainteresowani spotkaniem i rozmową?

Zapraszam do kontaktu pod nr tel. kom.: 790-660-183 albo 602-349-587.

Pod tymi numerami można się zapisywać na konsultacje i uzyskać potrzebne informacje.

Zapraszam i bardzo dziękuję!
Rozmawiał Milan de Valden



FOTO JAN JUCHNIEWICZ

Chwilczkę, co to jest kwas hialuronowy?

To jest naturalny składnik skóry, który jest uzyskiwany syntetycznie i te najwyższej jakości preparaty (żeby uniknąć „syndromu francuskiego”) produkcji szwedzkiej powstają w laboratorium. Są to cząstki syntetyczne wytworzone bez udziału zwierząt, więc nie ma możliwości przeniesienia infekcji. Jako, że jest to naturalny składnik skóry nie powoduje reakcji alergicznych, jest bezpieczny, sprawdzony przez lata.

Dziękuję za wyjaśnienie i powróćmy do grup wiekowych...

Powracając do pań w okolicach trzydziestki, kolejna grupa to kobiety, które urodziły dziecko lub dzieci i zaobserwowały, że ich piersi czy brzuch nie są takie same jak przed ciążą. I to jest spora grupa pacjentek – młode mamy, które chcą być dalej atrakcyjne i starają się poprawić wygląd piersi, brzucha, decydując się na odsysanie tłuszczu.

A jeśli kobieta po urodzeniu dziecka coś ze sobą robi, a za pewien czas urodzi kolejne?

Poradziłbym, aby panie wstrzymały się z poważniejszymi działaniami korygującymi sylwetkę do chwili urodzenia ostatniego dziecka. Najlepszy moment na takie zabiegi to czas, po zakończeniu okresu rozrodczego.

Rozumiem, a my wracamy do grup wiekowych...

Czterdzieści lat to etap w życiu, kiedy niektóre panie zaczynają myśleć o liftingu skóry twarzy. Ze względu na coraz nowsze technologie ten wiek się przesunął w okolice pięćdziesiątki. Warto wspomnieć o nowym sposobie poprawy wyglądu, jakim jest przeszczep własnego tłuszczu. Zabieg ten staje się bardzo modny i aktualnie stanowi alternatywę dla kwasu hialuronowego. Przeszczep taki daje dwie korzyści: nadmiar tłuszczu można odesać z ud czy brzucha i ten tłuszcz w odpowiedni, kontro-

lowany sposób korekcji piersi i sylwetki oraz takie, które dojrzały do decyzji, że chcą młodziej wyglądać na twarzy, bo jak wiemy, to „wizytówka” każdego z nas. Poddając się wcześniej wszelkim małoinwazyjnym metodom, stwierdzają, że pora na lifting. Pełny lifting oprócz twarzy obejmuje też korekcję szyi, co stanowi dodatkową korzyść.

Kiedy słucham o zmarszczkach, jestem ciekawy, czy wszyscy ludzie starzeją się podobnie? I nie chodzi o czas czy tempo procesu, ale kolejność starzenia się poszczególnych części naszego ciała...

Ma tu znaczenie między innymi genetyka. Są np. osoby, które już od młodych lat mają dziedziczną zmarszczkę między brwiami, której nie mogły się pozbyć mama czy babcia, a teraz jest możliwość skutecznej korekcji i po kilku zastrzykach doprowadzamy do likwidacji tej obserwowanej na rodzinnych fotografiach przypadłości. Klasycznie jednak proces starzenia rozpoczyna się siateczką zmarszczek wokół oczu, potem pojawiają się problemy z powiekami i zaostają się bruzdy nosowo-wargowe - to wszystko każdego z nas czeka, choć w różnym wieku.

Jaki jest najczęściej wykonywany zabieg w ramach chirurgii plastycznej?

Najczęściej wykonywanymi zabiegami na świecie są odsysanie tłuszczu, powiększenie piersi oraz plastyka powiek.

W Polsce jest podobnie, choć brakuje precyzyjnych statystyk. Odsysanie tłuszczu nie jest tak częste, jak w USA - wystarczy popatrzeć na to, co i jak się tam je. W kraju przeważają zabiegi korekty piersi i powiek. Na ogół osoby, które zgłaszają się do chirurga plastyka i wiedzą, że ingerencja skalpelem daje nieodwracalne efekty, chcą aby pierwszy zabieg był niewielki, więc zacinają np. od plastyki powiek, a zachęcającym wynikiem poddają się kolejnym operacjom.

Chciałbym teraz zapytać o panów. Kiedy ktoś jest zainteresowany konsultacjami albo chciałby coś w zakre-

sie medycyny estetycznej zrobić, jaki jest pierwszy krok?

Należy najpierw się umówić na spotkanie, podczas którego porozmawiamy o możliwościach, efektach czy przeciwwskazaniach związanych z konkretną sytuacją. Daje to lepszą wiedzę niż opieranie się na powielanych, często błędnych opiniach krążących w sieci. Każda operacja wiąże się z ryzykiem i wiadomo, że tego typu zabiegi nie ratują życia tylko są wykonywane na życzenie, zatem jeśli nasze zdrowie nie jest bez skazy musimy się odbyć konsultacje np. z kardiologiem i anestezjologiem, aby mieć pewność, że ryzyko przeprowadzenia operacji jest akceptowalne. Teraz jest tak, że za sprawą Internetu pacjenci często przychodzą bardzo świadomi i zadają konkretne pytania. Nie powinni poddawać się operacjom pacjenci, którzy przeżyli jakąś traumę np. zostali porzuceni przez partnera i wmówili sobie, że coś jest w nich nie tak, więc muszą coś zmienić. Takim osobom zalecałbym odczekanie, zastanowienie się i podjęcie decyzji bez dodatkowych emocji.

Są także osoby wykazujące się syndromem „hiperestetycznym”-to przypadłość, w której każdy milimetr asymetrii przeszkadza. Wiadomo, że taka osoba nigdy nie będzie w pełni zadowolona z wyniku operacji.

Czy są jakieś granice tego, czego się już nie zrobi?

Granicy zawsze powinien być zdrowy rozsądek, poczucie estetyki, a także umiejętności chirurga.

Kiedy pacjentka chciałaby powiększyć biust, należy wykonać pomiary klatki piersiowej i protezy, dopasować prawidłowo do jej anatomii. Nie można wybrać gigantycznych wkładek dla drobniutkiej niskiej dziewczyny – po zabiegu wyglądałaby po prostu groteskowo, a poza tym przeprowadzenie zabiegu jest trudne technicznie i w konsekwencji może wiązać się z powikłaniami.